

SZEF MSWiA O WALCE Z WAKATAMI W POLICJI

Przygotowaliśmy atrakcyjną ofertę dla doświadczonych funkcjonariuszy, aby zachęcić ich do nieprzechodzenia na emeryturę mundurową. Ustawa trafi niedługo do parlamentu - poinformował szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Mariusz Kamiński, w odpowiedzi na pytania InfoSecurity24.pl, podczas piątkowej konferencji. Resort zamierza walczyć w ten sposób ze zwiększającą się liczbą wakatów, m.in. w policji, związanej w ostatnich miesiącach przede wszystkim z pandemią koronawirusa i wstrzymaniem naborów.

Kamiński pytany na konferencji prasowej o to, czy epidemia koronawirusa ze względu na zawieszenie naborów w służbach podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji wpłynęła na zwiększenie liczby wakatów podkreślił, że "epidemia ograniczyła nabór do policji". "Na razie wiele procedur zostało zawieszonych i mamy nadzieję, że niedługo będziemy mogli odmrozić te procedury" - dodał.

Rzeczywiście epidemia ograniczyła nabór do policji, wiele procedur zostało zawieszonych. Mamy nadzieję, że już niedługo będziemy mogli odmrozić te procedury. Nabór do policji jest czymś niezwykle ważnym zwłaszcza w obliczu liczby wakatów, które są w policji. W tej chwili jest ich ok. 7 tys. To jest duża liczba i musimy się z tym problem zmierzyć.

Mariusz Kamiński, minister spraw wewnętrznych i administracji

Sposobem, na poradzenie sobie z wysoką liczbą wakatów, m.in. w policji, oprócz - w miarę możliwości - szybkiego odblokowania naborów, ma być zachęcenie funkcjonariuszy do pozostawania w służbie, już po nabyciu przez nich praw emerytalnych, czyli przedemerytalny dodatek motywacyjny. Zdaniem szefa MSWiA "niezwykle ważne jest to, aby dobrzy funkcjonariusze posiadający ogromne doświadczenie chcieli służyć w policji, a nie przechodzić na emerytury". Kamiński zapewnił, że resort spraw wewnętrznych wypracował w dialogu ze związkami zawodowymi "atrakcyjną dla znakomitych, doświadczonych funkcjonariuszy propozycję dłuższego pozostania w służbie, a nie przechodzenia na emeryturę mundurową".

Minister poinformował, że "rząd pozostaje na końcowym etapie pracy nad ustawą i za chwilę będzie ona kierowana do parlamentu". Wyraził nadzieję, że "przyjęcie ustawy przez parlament rozwiąże sprawę wakatów w policji, zwłaszcza w czasie zamrożenia procedur naboru". Rozwiązanie o którym mówił Kamiński stanowi część tzw. superustawy, a MSWiA jest zdeterminowane by nowe regulacje weszły w życie jeszcze w tym roku.

Dodatek pierwszego stopnia, w wysokości 1,5 tys. zł brutto przysługiwałby funkcjonariuszom, którzy ukończyli 25 lat służby. Natomiast dodatek drugiego stopnia – w wysokości 2,5 tys. zł brutto otrzymaliby funkcjonariusze po 28,5 latach służby. Dodatek nie będzie stanowić podstawy wymiaru emerytury. Świadczenie motywacyjne nie będzie wliczane również do podstawy obliczania nagrody jubileuszowej i odprawy w związku ze zwolnieniem ze służby.

Czytaj też: [Superustawa nie trafi do poczekalni? MSWiA przyspiesza prace](#)

Przyznanie dodatkowych należności dla funkcjonariuszy, którzy po nabyciu prawa do emerytury i posiadaniu co najmniej 25 lat służby nadal w niej pozostaną, stanowi realizację jednego z punktów porozumienia pomiędzy MSWiA a stroną społeczną reprezentowaną przez przedstawicieli związków zawodowych służb mundurowych, z 2018 roku. Wydawało się jednak, że epidemia koronawirusa może zatrzymać procedowanie przygotowanej przez MSWiA ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ale projekt wkracza jednak właśnie na kolejny legislacyjny etap. Jeszcze do jego wersji, która pojawił się w marcu br., szereg uwag zgłosili mundurowi związkowcy. Część z nich została przyjęta i wdrożona przez resort.

Zasady, na podstawie których mundurowym przysługiwałby właśnie wspomniany podczas konferencji przez ministra przedemerytalny dodatek motywacyjny, były jedną z kwestii spornych. Związkowcy, w uwagach wysłanych do MSWiA stwierdzili, że "rozwiązanie uzależniające przyznanie świadczenia od niesformalizowanej opinii bezpośredniego przełożonego jest niekorzystne w uwagi na wątpliwy obiektywizm decyzji". Jak dodali, "czynnikiem, który w najwyższym stopniu zdecyduje o skuteczności przedemerytalnego dodatku motywacyjnego będzie jego powszechny charakter". Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych zaproponowała, "by opinię, o której mowa w art. 120a ust. 3 zastąpić sformalizowaną opinią, o której mowa w art. 35 ustawy o Policji i analogicznych zapisach w ustawach o SG i PSP". "Konsekwencją tej propozycji jest odpowiednia zmiana w art. 120a ust. 4 pkt 4 i skreślenie ust. 5, a także uzupełnienie przepisów wykonawczych w sprawie opiniowania służbowego funkcjonariuszy" - wyjaśniała. Zgodnie z wcześniej pojawiającymi się deklaracjami ze strony kierownictwa MSWiA, resort zdecydował się przychylić do tej propozycji, zrezygnowano więc z warunku przyznania świadczenia po uzyskaniu opinii określonej w art. 120a ust. 3. Analogiczne zmiany dotyczyć mają też ustaw o Straży Granicznej oraz o Państwowej Straży Pożarnej.

Czytaj też: [Mundurowa superustawa w ogniu krytyki. Jankowski: nie rozumiem, dlaczego taki projekt ujrzał światło dzienne](#)

Jak dokument wyglądał będzie w ostatecznym kształcie, jeszcze nie wiadomo. Sporo uwag zgłosiło też bowiem Ministerstwo Finansów. Jak wskazał w piśmie z 11 maja wiceszef resortu Tomasz Robaczyński, w świetle panującej obecnie pandemii COVID-19 i trudnych do przewidzenia dalszych skutków społeczno-gospodarczych i finansowych z nią związanych, "poważnego rozważenia wymaga zasadność wprowadzenia w chwili obecnej przewidzianych w projekcie ww. ustawy działań generujących istotne, dodatkowe wydatki dla budżetu państwa".